

(Il Messaggero - S.Carina) W oczekiwaniu na zakończenie telenoweli z Perottim ("*Jest prawie graczem Romy, brakuje jedynie szczegółu*"), mówił wczoraj dla *insideroma.com* agent piłkarza, prezydent Preziosi powraca tymczasem z tajemniczym: "*Odejdzie? Niczego nie jestem pewien*"), w Trigorii są gotowi pożegnać Gersona. Chłopak jest gotowy na powrót do Rio de Janeiro.

Po zapłaceniu pierwszej raty 2,5 mln euro, brazylijski klub oczekuje kolejnych 4,5 mln do 31 stycznia (do końca roku trzeba będzie wpłacić kolejne dwie razy, również po 4,5 mln). Razem z pieniędzmi klub oczekuje jednak również wypożyczenia Gersona i (być może) Castana. Prezydent Siemsen przebywa w Rzymie na rozmowach: Sabatini zasięgał również informacji o Gustavo Scarpie, lewoskrzydłowym. Problem z Gersonem narodził się w październiku, gdy ojciec piłkarza, Marcao, zrozumiał, że rychłe uzyskanie włoskiego paszportu przez Castana zwolni już w styczniu miejsce dla jego syna w Romie (co jest jednak niemożliwe, z powodu regulaminu). Gdy zdał sobie sprawę, że rzeczy mają się inaczej, zaczął się wycofywać. Uśmiechy w Trigorii szły w parze z kąśliwymi wypowiedziami w Brazylii. Po "nie" dla wypożyczenia do Fluminense, Sabatini zamierza zadowolić chłopaka, który przy powrocie do Brazylii zawodzi jednak Romę. Gdyby został umieszczony we Włoszech (jak zdarzyło się z Paredesem), w czerwcu klub odzyskałby miejsce dla gracza spoza UE. W obecnej sytuacji Gerson stawia się latem z aktualnym statusem. Biorąc pod uwagę, że dyrektor sportowy pozyskał już Alissona, w letniej sesji mercato Romy nie będzie mogła pozyskiwać graczy bez paszportu UE.

Gorące godziny również dla Gervinho. Wczoraj wieczorem rozpoczęto pierwsze rozmowy z chińską delegacją z Jiangsu, które jest gotowe wyłożyć na stół 10 mln euro (plus 2 mln bonusów) dla Romy i 6 mln wynagrodzenia dla gracza. Rozmowy będą kontynuowane dzisiaj. Ochłodził się kierunek z Adriano, do gry wraca Kolasinac. Jeśli chodzi o środkowego obrońcę, poza Tonellim, Acerbim i Ogbonną, na stół dyrektora sportowego wróciły nazwiska śledzone już latem, wśród nich Milosevic, Natcho, Vestengaard i Umtiti.

Autor: abruzzi